

Sygn. akt VIII U 1913/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy - Klimek
Protokolant:	Agata Kędzierawska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2019 r. w Gliwicach

sprawy Z. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania Z. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 17 kwietnia 2018 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Jolanta Łanowy - Klimek

Sygn. akt VIII U 1913/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 kwietnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił ubezpieczonej Z. N. zaliczenia do stażu pracy okresu nauki w (...) Szkole (...) z uwagi na brak indywidualnej umowy o naukę zawodu zawartej między ubezpieczoną a zakładem oraz zaświadczenia z zakładu pracy potwierdzającego okres zatrudnienia jako pracownika młodocianego o przyuczenie do zawodu.

W odwołaniu od powyższej decyzji oraz ubezpieczona domagała się jej zmiany poprzez zaliczenie na wysokość emerytury spornego okresu. W uzasadnieniu podnosiła, iż w okresie tym zarówno ona jak i pozostali uczniowie jej klasy byli traktowani jak pracownicy kopalni, za których były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne, czego przykładem może być fakt, że zwolnienia lekarskie były ważne tylko z przychodni przyzakładowej. Dodała, że co miesiąc otrzymywała świadczenia w formie wynagrodzenia za praktykę w kopalni.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko. W uzasadnieniu dodał, że okres nauki w (...) Szkole (...) i odbywania w tym czasie praktycznej nauki zawodu czy to na

terenie kopalni, czy w warsztatach szkolnych nie jest okresem składkowym, ponieważ ubezpieczona w żaden sposób nie udowodniła, że w spornym okresie (1972-1975) była pracownikiem młodocianym KWK (...) w T. – tym bardziej, że ze świadectwa pracy z 17 grudnia 1985 r. wynika, że ubezpieczona była pracownikiem KWK (...) w T. w okresie od 12 września 1978 r. do 14 grudnia 1985 r.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczona Z. N., urodzona (...), od 1 października 2017 r. jest uprawniona do emerytury.

W dniu 9 kwietnia 2018 r. ubezpieczona złożyła wniosek o zaliczenie do emerytury okresu nauki od 1972 r. do 1975 r. w (...) Szkole (...) przy KWK (...) w T..

Zaskarżoną decyzją z 17 kwietnia 2018 r. (...) Oddział w Z. odmówił ubezpieczonej zaliczenia do stażu pracy okresu nauki w (...) Szkole (...) z uwagi na brak indywidualnej umowy o naukę zawodu zawartej między ubezpieczoną a zakładem oraz zaświadczenia z zakładu pracy potwierdzającego okres zatrudnienia jako pracownika młodocianego o przyuczenie do zawodu.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od ww. decyzji i przedłożyła kserokopię umowy o naukę w (...) Szkole (...) z 1 września 1972 r. zawartą między Dyrekcją Kopalni (...) w T. a ubezpieczoną – za zgodą matki ubezpieczonej, będącej wówczas małoletnią. Z treści umowy wynika, że KWK (...) w T. od 1 września 1972 r. przyjmuje ubezpieczoną na naukę do (...) Szkoły (...). Zakład pracy zobowiązał się zapewnić ubezpieczonej m.in. naukę teoretyczną i praktyczną zgodnie z zatwierdzonym programem nauczania, pomoc materialną czy bezpłatne badania lekarskie przy przyjęciu do szkoły oraz badania okresowe w odstępach nie dłuższych niż co 6 miesięcy.

Sąd ustalił, że ubezpieczona od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1975 r. kontynuowała naukę w (...) Szkole (...) w T.. Była to szkoła trzyletnia. W szkole tej pobierała naukę teoretyczną, a równocześnie była zobowiązana do odbywania praktyk w KWK (...) w T.. Odwołująca miała w tym czasie zawartą umowę o naukę w (...) Szkole (...). Nie zawierała natomiast umowy o praktyczną naukę zawodu. Tryb pobierania nauki wyglądał w ten sposób, że w pierwszej klasie były cztery dni nauki w szkole i dwa dni praktyk, a w drugiej i w trzeciej klasie po trzy dni nauki i trzy dni praktyk. W okresie ferii oraz wakacji letnich ubezpieczona miała czas wolny i nie uczęszczała na praktyki. Ubezpieczona odbywała praktyki w warsztatach na terenie kopalni. W pierwszej klasie trwały one po 6 godzin dziennie, a w drugiej i trzeciej po 8 godzin. W trakcie praktyk ubezpieczona podlegała pracownikowi kopalni, który nadzorował jej czynności. W związku z praktykami ubezpieczona, podobnie jak inni uczniowie, otrzymywała gratyfikacje finansowe, które co miesiąc przekazywała w szkole osoba z kopalni. W okresie nauki w (...) Szkole (...) w T. ubezpieczona nie miała statusu pracownika młodocianego.

Po ukończeniu w (...) Szkoły (...) w T. ubezpieczona podjęła trzyletnią naukę w technikum, a następnie – od 12 września 1978 r. – rozpoczęła pracę w KWK (...) w T., gdzie do 24 czerwca 1980 r. pracowała jako młodszy elektryk na powierzchni, a od 25 czerwca 1980 r. do 14 grudnia 1985 r. przybywała na urlopie bezpłatnym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonej z KWK (...) w T., zeznań świadka E. K. (zapis nagrania rozprawy z 11 stycznia 2019 r. min. 0.40 i n. k.29) oraz przesłuchania odwołującej (zapis nagrania rozprawy z 2 kwietnia 2019 r. min. 3.12 i n. k.35).

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny, a przez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Po myśli art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15

listopada 1991 r. okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową, za które to okresy została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Ponadto zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 za okresy składkowe uważa się okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r.

Natomiast, jak stanowi art. 190 i 191 Kodeksu pracy młodocianym w rozumieniu kodeksu jest osoba, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18 lat. Zabronione jest zatrudnianie osoby, która nie ukończyła 15 lat. Młodociany nie posiadający kwalifikacji zawodowych może być zatrudniony tylko w celu przygotowania zawodowego.

W myśl § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 września 1974 r. w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania, przygotowanie zawodowe młodocianych pracowników zwanych w dalszym ciągu "młodocianymi", może odbywać się w zakładach pracy jako nauka zawodu, bądź przyuczenie do wykonywania określonej pracy.

Dalej zgodnie z § 1 pkt 1 powyższego rozporządzenia, zakład pracy jest obowiązany zawrzeć z młodocianym umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego, która powinna określać:

1. rodzaj przygotowania zawodowego (nauka zawodu lub przyuczenie do wykonywania określonej pracy),
2. czas trwania przygotowania zawodowego,
3. sposób dokształcania teoretycznego młodocianego,
4. wysokość wynagrodzenia.

Podobnie przewidywała obowiązująca w spornym okresie, tj. przed wejściem w życie kodeksu pracy, ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958r. Nr 45, poz. 226), która pozwalała na zatrudnianie młodocianych tylko w celu:

- 1) nauki zawodu,
- 2) przyuczenia do określonej pracy,
- 3) odbycia wstępnego stażu pracy.

Natomiast, na mocy art. 9 ust. 1 tejże ustawy, zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego.

Reasumując, okresy zatrudnienia młodocianych przed dniem 1 stycznia 1975 r. (tj. dniem wejścia w życie kodeksu pracy, w którym uregulowano kwestie zatrudniania młodocianych), mogą być traktowane jako okresy składkowe tylko w razie spełnienia warunków określonych w przytoczonych aktach prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1999r., II UKN 593/98 (OSNAPiUS 2000, nr 12, poz. 485);

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostawało ustalenie, czy okres nauki odwołującej w (...) Szkole (...) w T. od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1975 r. można uznać za okres składkowy, a tym samym okres który winien być wliczony do stażu emerytalnego ubezpieczonej.

Zdaniem Sądu zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że odwołująca w okresie od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1975 r. nie miała statusu pracownika młodocianego, nie zdobywała kwalifikacji zawodowych w ramach umowy o naukę zawodu, przyuczania do określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy ani też nie łączyła jej z kopalnią indywidualna umowa o pracę. Ubezpieczona wprawdzie 1 września 1972 r. zawarła z Dyrekcją Kopalni (...) w T. umowę o naukę w (...) Szkole (...), w ramach której miała odbywać praktyki w kopalni, jednakże nie była to indywidualna umowa o naukę zawodu.

Należy podkreślić, że uczeń wykonywający zajęcia praktyczne w zakładzie pracy nie wchodził – w przeciwieństwie do młodocianego zatrudnionego w celu nauki zawodu – w skład kolektywu pracowniczego zakładu pracy.

Uznając zatem odbywanie zajęć praktycznych za zatrudnienie w rozumieniu cytowanej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. należałoby w konsekwencji wszystkich tych uczniów - niezależnie od tego, czy zawarli oni umowę o zatrudnienie w celu nauki zawodu - uznać za zatrudnionych w charakterze pracowników w zakładach pracy i uprawnionych do wynagrodzenia przewidzianego w art. 18 tej ustawy. Jednakże takiego wniosku nie uzasadniają przepisy cytowanej ustawy, w której mowa jest o młodocianych zatrudnionych, a więc pozostających w stosunku pracowniczym, ani omówione wyżej przepisy dotyczące organizacji szkolnictwa zawodowego, jak również szczególne przepisy dotyczące odbywania przez ucznia praktyk w zakładach pracy objętych programem nauczania. Warto zwrócić uwagę, że akt prawny najwyższej rangi, wydany już w trakcie obowiązywania cytowanej ustawy z 2 lipca 1958 r., a mianowicie ustawa z 30 listopada 1965 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. Nr 13, poz. 91), odróżniał wyraźnie pracowników w rozumieniu tej ustawy, do których zaliczał m.in. osoby zatrudnione na podstawie umowy o naukę zawodu (art. 2), od uczniów szkół zawodowych i innych, odbywających zajęcia praktyczne w zakładach pracy, a nie będących ich pracownikami (art. 4). W świetle więc choćby tych przepisów ustawowych pogląd, że uczniowie szkół zawodowych wykonujący pewne przewidziane programem nauki zajęcia praktyczne w zakładach pracy byli zatrudnieni na podstawie nauki zawodu w rozumieniu powołanej wyżej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., jest błędny.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 6 czerwca 1969 r. (III PZP 54/68, OSNC 1969 Nr 11, poz. 187), z wydanego przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zestawienia pt. "Plany nauczania zasadniczych szkół zawodowych" (Państwowe Wydawnictwo Szkolnictwa Zawodowego, Warszawa 1968 r.) wynika, że:

1) zgodnie z wyżej cytowanymi przepisami istniały dwa typy zasadniczych szkół zawodowych:

a) szkoły dla niepracujących prowadzone przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz szkoły prowadzone przez zakłady pracy podlegające Ministerstwu Górnictwa i Energetyki, a także Ministerstwu Rolnictwa,

b) przyzakładowe szkoły zasadnicze dla pracujących prowadzone przez zakłady pracy podległe innym resortom oraz zasadnicze szkoły zawodowe międzyzakładowe dla pracujących prowadzone przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego;

2) zasadnicze szkoły górnicze określone są w tych (...) wyłącznie jako szkoły dla niepracujących, z czego wynika, że szkoły te nie prowadziły klas dokształcających dla młodocianych zatrudnionych przez kopalnie (...), gdyż młodocianych w kopalniach pod ziemią nie powinno się było zatrudniać, natomiast prowadziły one wyłącznie kursy nauk określone w § 8 pkt 1 tego zarządzenia dla uczniów, którzy odbywali w kopalniach tylko opisane wyżej zajęcia praktyczne;

3) zajęcia praktyczne wynosiły w zasadniczych szkołach górniczych na pierwszym i drugim roku po 12 godzin tygodniowo, a na trzecim po 24 godziny, razem zaś w ciągu całego trzyletniego nauczania -1632 godziny (przy ogólnej liczbie godzin nauczania (...)). Odpowiadało to liczbie godzin zajęć praktycznych i ogółu godzin nauczania obowiązujących w zasadniczych szkołach zawodowych prowadzonych dla uczniów niepracujących przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Dla prowadzonych zaś przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zasadniczych szkół zawodowych międzyzakładowych programy nie przewidywały zajęć praktycznych, gdyż praktyczna nauka zawodu odbywała się przy pracy w poszczególnych zakładach pracy;

4) jak widać ze szczegółowego programu nauczania przedmiotu "zajęcia praktyczne" wydanego przez Ministra Górnictwa i Energetyki, ćwiczenia praktyczne w kopalniach miały na celu przede wszystkim zapoznanie uczniów z różnymi sposobami bezpiecznej pracy (z omawianiem tych sposobów), dalej, zaznajomienie z różnymi maszynami, sygnalizacją itp., przewidziana zaś pomoc uczniów przy niektórych pracach miała charakter wtórny, uboczny, o tyle mianowicie, o ile było to potrzebne do zaznajomienia się - pod ścisłym dozorem uczniów - z daną pracą. Jest to poniekąd zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że praca w górnictwie była i jest szczególnie niebezpieczna, trudno więc byłoby zakładać, że pomoc uczniów będzie mieć jakąś istotną, realną wartość produkcyjną.

Uczniowie zasadniczych szkół górniczych nie świadczyli więc pracy mającej realną, istotną wartość produkcyjną, umowy zaś o pracę w ramach nauki uczniowie ci - jak już wyżej wyjaśniono - nie zawierali. Natomiast w przykładowych szkołach zasadniczych dla pracujących prowadzonych przez zakłady pracy podlegające innym resortom uczniowie umowę taką zawierali i ucząc się, świadczyli wprawdzie związaną z procesem nauczania, jednakże mającą też realną wartość produkcyjną dla zakładu pracy, za co zgodnie z obowiązującymi przepisami otrzymywali przewidziane wynagrodzenie.

Podział zasadniczych szkół zawodowych na szkoły dla pracujących i na szkoły dla niepracujących, do których zaliczały się szkoły górnicze jako szkoły pewnego szczególnego typu, znajduje uzasadnienie w przytoczonych wyżej przepisach prawnych. Podobnie istniały też technika dla pracujących i technika dla uczniów niepracujących, którzy jednak odbywają zajęcia praktyczne w zakładach pracy. Opisane wyżej plany (programy) nauczania w zasadniczych szkołach górniczych stanowiły realizację tych przepisów i były z nimi zgodne.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że kwoty pieniężne wypłacane uczniom w okresie nauki nie miały – wbrew twierdzeniom ubezpieczonej – charakteru wynagrodzeniem za pracę przysługującego młodocianemu w okresie nauki zawodu, ale były formą pomocy materialnej, której państwo udzielało uczącej się młodzieży albo bezpośrednio, albo przez swoje jednostki organizacyjne w ramach realizacji zasady wyrażonej w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. Nr 32, poz. 160), co wynikało też z umowy o naukę w (...) Szkole (...) zawartej 1 września 1972 r. przez ubezpieczoną z KWK (...).

Reasumując Sąd uznał, że ubezpieczona nie zdobywała kwalifikacji zawodowych w ramach umowy o naukę zawodu, przyuczania do określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy oraz, że nie łączyła jej z kopalnią indywidualna umowa o pracę. Fakt, że ubezpieczona odbywała praktyki w zakładzie pracy nie oznacza, że z chwilą podjęcia tych praktyk automatycznie stała się ona pracownikiem tego zakładu. Tylko zawarta indywidualna umowa o pracę między młodocianym uczniem a zakładem pracy dawała bowiem młodocianemu status pracownika. Skoro zatem ubezpieczona w okresie od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1975 r. nie był pracownikiem, to okres ten nie może zostać uznany jako składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a w konsekwencji nie może zostać zaliczony do usługi emerytalnej.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

(-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek